

Sygn. akt: X C 2247/16 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Beata Kasprzyk
Protokolant:	Stażysta Natalia Żurawska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2017 r. w Toruniu

sprawy z powództwa W. J.

przeciwko J. S.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda W. J. na rzecz pozwanego J. S. kwotę 3047,43 zł (trzy tysiące czterdzieści siedem złotych czterdzieści trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

X C 2247/16

UZASADNIENIE

Dnia 16 grudnia 2015 r. powód W. J. wniósł do Sądu Rejonowego w Koszalinie pozew przeciwko J. S. o zapłatę kwoty 5600,00 zł wraz

z kosztami procesu .

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że kwota 5600,00 zł jest dochodzona od pozwanego z tytułu nienależytego wykonania umowy o dzieło w postaci dokumentacji fotograficznej prowadzonego przez powoda przewodu doktorskiego na W. S. Pięknych (...) M. K. w T.. Wykonanym przez pozwanego fotografiom powód zarzucał złą jakość oraz błędy w sztuce.

Dnia 12 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie wydał nakaz zapłaty

w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem powoda.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty , zaskarżając go

w całości .

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, że fotografie stanowiące przedmiot umowy z przyczyn leżących po stronie powoda wykonane zostały w zasadzie w ciągu dwóch dni – w czasie co najmniej kilkakrotnie krótszym

niż wymagały tego prawidła sztuki fotograficznej. Ponadto powód był stale obecny w trakcie wykonywania zdjęć, akceptował uzyskane ujęcia, a w większości przypadków bezpośrednio decydował o kadrowaniu. W sprzeciwie pozwany zauważył, że powód po wstępnym przejrzaniu – w formie elektronicznej – zdjęć po obróbce cyfrowej, dzieło przyjął, uiszczając resztę umówionej kwoty, a dopiero po około trzech miesiącach wyraził swoje zastrzeżenia co do jakości wykonanych fotografii

i umiejętności pozwanego. Pozwany podsumowując, stwierdził, że wykonana przez niego dokumentacja fotograficzna została wykonana prawidłowo, a roszczenia powoda uznał za bezpodstawne.

Na wiosek złożony przez pozwanego dnia 15 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie postanowieniem z dnia 7 czerwca 2016 r. przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi zgodnie z właściwością miejscową.

W piśmie procesowym z dnia 30 maja 2016 r. stanowiącym odpowiedź na sprzeciw z dnia 25 listopada 2016 r. powód podtrzymał swoje twierdzenia zawarte w pozwie, zaprzeczając informacjom przywołanym przez pozwanego.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód W. J. miał otwarty przewód doktorski na Uniwersytecie M. W. S. Pięknych w T. pod tytułem „ Problematyka architektoniczna , konstrukcyjna i konserwatorska wieżb częściowo otwartych na terenie P. Zachodniego „ . Z uwagi na temat opracowania powód uznał za zasadne umieszczenie w nim zdjęć o „ wysokich walorach artystycznych i jakościowych „

Powód chciał , aby zdjęcia te wykonał profesjonalista .

Początkowo zawarł umowę z fotografem A. S. (1) , jej wykonanie nie doszło do skutku z uwagi na odstąpienie od umowy

A. S. . Powód poprosił go o wskazanie innego fotografa

A. S. wskazał osobę J. S. – pracownika (...) w T.

(pracownia Fotografii Dokumentalnej Instytutu (...)) . J. S. jest artystą fotografikiem , członkiem Związku (...) fotografików .

Pozwany z uwagi na prywatną znajomość z A. S. był zorientowany w przedmiocie zadania. Wiedział , że chodzi o fotografowanie stropu.

Powód nawiązał z pozwanym kontakt telefoniczny na początku stycznia 2014 r., wkrótce ustalili cenę (łącznie 5600,00 zł) i ogólny przedmiot umowy , którym miało być sfotografowanie 34 kościołów znajdujących się na terenie P. : bryłę kościołów

z zewnątrz i wieżby dachowe) . Dokumentacja fotograficzna dotyczyć miała elementu konstrukcyjnego budynków. Miała to być ilustracja do pracy doktorskiej .

Umowa nie została zawarta na piśmie, a jedynie w formie ustnej. Powód przekazał pozwanemu zaliczkę w wysokości 2000,00 zł. Pozwany miał wykonać dwa zdjęcia każdego obiektu , jedno z zewnątrz , drugie wewnątrz budynku .

Do wykonania umowy doszło w ciągu trzech dni w maju 2014 r., kiedy powód wraz z pozwanym odwiedzili wszystkie 34 wskazane przez powoda obiekty.

Powód był obecny w trakcie wykonywania przedmiotowych fotografii. Wskazywał miejsce gdzie należy ustawić statyw , decydował co ma być na zdjęciu . Z uwagi na pośpiech niemożliwe było wykonanie tych samych ujęć o różnych porach dnia i przy różnym oświetleniu, co częściowo wpłynęło na jakość zdjęć.

Po zakończeniu zdjęć, pozwany przedstawił surowe fotografie powodowi, prosząc o dokonanie selekcji – liczba ujęć przewyższała ostateczną liczbę kadrów, na jakie umawiały się strony. Powód wyboru nie dokonał, wobec czego pozwany samodzielnie, według własnego uznania, wyselekcjonował do dalszej obróbki zdjęcia odpowiadające tematyce zamówienia.

Podczas spotkania w T. w czerwcu 2014 roku pozwany przekazał powodowi płytę, na której znajdowały się poddane obróbce zdjęcia z całej sesji. Powód oglądał zdjęcia na monitorze w instytucie, nie miał uwag.

Po jakimś czasie poprosił o przesłanie zdjęć drogą elektroniczną, co pozwany uczynił.

Po dłuższym czasie powód zatelefonował do pozwanego, zgłaszając mu swoje uwagi co do wykonanych fotografii. Pozwany powiedział, że był przygotowany do wykonania poprawek. Okazało się podczas spotkania, że powód chciał tak naprawdę na nowo wykonać wszystkie zdjęcia, co pozwany uczynił, ale pogoda była wówczas bardzo zła, co miało wpływ na efekt końcowy. Podczas gdy pozwany skupiał się na zawartej w temacie przewodu doktorskiego powoda wieźbie dachowej, intencją powoda okazało się być ujęcie przedstawiające całe wnętrze obiektu. Wówczas również pozwany był kierowany przez powoda, przy wykonywaniu umowy.

Po październikowej sesji fotograficznej pozwany, zgodnie z życzeniem powoda przekazał mu cały wykonany wówczas materiał – jeszcze przed obróbką cyfrową. Powód ponownie wyraził swoje niezadowolenie z wyniku prac.

Dowody: - potwierdzenie przelewu na kwotę 2000 zł (k. 4)

- zeznania świadka A. S. (1) (k. 109–110,

rozprawa z 28.03.2017, godz 00:45,23 – 01:10)

- przesłuchanie pozwanego J. S. (k.123–124,

rozprawa z 3.10.2017r., godz. 08:20 -00:30)

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów

z dokumentów dołączonych do akt sprawy, zeznania świadka oraz przesłuchania pozwanego w charakterze strony. Sąd na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. odstąpił od przesłuchania powoda z uwagi na jego niestawiennictwo na rozprawie mimo prawidłowego doręczenia wezwania.

W przedmiotowej sprawie sporna postawała przede wszystkim kwestia postanowień umowy dotyczących precyzyjnie przedmiotu dzieła.

Konieczne było ustalenie, czy pozwany wywiązał się z umowy, a nie, jaki walor artystyczny mają zdjęcia.

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom A. S. (1), uznając je za logiczne i zrozumiałe. Świadek zeznał, że przekazał pozwanemu ogólną informację odnośnie przedmiotu zlecenia – miało ono dotyczyć ilustracji zagadnień przewodu doktorskiego powoda skupiającego się na konkretnym rodzaju stropów (...) kościołów. Sąd uznał również oświadczenia świadka na temat trudności w uzyskaniu od powoda listy potencjalnych zabytków do sfotografowania, gdyż korespondują one z uwagami zgłaszanymi przez pozwanego w treści pism procesowych oraz podczas przesłuchania go na rozprawie.

Twierdzeniom pozwanego J. S. Sąd dał wiarę w zasadzie w całości, gdyż były one spójne i zrozumiałe. Pozwany stwierdził, że mimo kilkakrotnego monitowania, od momentu nawiązania kontaktu do przystąpienia do pracy nie

otrzymał od powoda szczegółowej listy obiektów do sfotografowania. Z tego powodu niemożliwe było dokładne przygotowanie się do realizacji zadania. Co więcej, narzucone przez powoda tempo prac podczas wiosennej sesji uniemożliwiało staranne podejście do tematu, chociażby przez właściwy dobór pory dnia i oświetlenia obiektów. Ponadto powód był stale obecny w trakcie wykonywania fotografii i sugerował zmiany kadrowania, gdy uznał je za istotne.

W ocenie Sądu niewykluczone, że powód – jak sam przyznał – niebędący specjalistą z zakresu obróbki komputerowej fotografii sądził, że efekt późniejszych prac będzie inny, jednak nie dał tego odczuć pozwanemu. Pozwany stwierdził natomiast, że ze słów powoda nie potrafił wywnioskować, czego dotyczą jego zarzuty względem zdjęć, a dopiero okazane mu fotografie wykonane przez inne osoby wykazały, że powód zakładał wykonanie całkiem innych zdjęć.

Bezsporne w przedmiotowej sprawie jest to, że strony zawarły ustną umowę o dzieło, jakim miało być wykonanie dokumentacji fotograficznej. Pozwany zadanie wykonał, a powód zgłosił do niego swoje zastrzeżenia.

Sporne pozostaje jednak, czy rzeczony fotografie miały mieć charakter czysto dokumentacyjny czy też przedstawiać walory artystyczne, a w związku z tym, czy można mówić o niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania.

Zgodnie z art. 6 k.c. istnienie sporu między stronami, co do zasady, obliuguje jedną z nich do udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Na podstawie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. ciężar dowodu spoczywa na stronie, która z określonych faktów wywodzi skutki prawne. Jeżeli zatem powód powoływał się na zaistnienie oznaczonych faktów, zobowiązany był wskazać okoliczności, które uzasadniałyby żądanie zgłoszone w pozwie.

W ocenie Sądu powództwo powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa nie udowodniła ponad wszelką wątpliwość, że umowa łącząca strony nie została wykonana prawidłowo, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami.

Przewód sądowy wykazał, że pozwany wykonał całość umowy zgodnie z pierwotnymi założeniami, pod ścisłym nadzorem powoda, który uczestniczył w całym procesie i akceptował poszczególne zdjęcia. Wskazywanie na obecnym etapie sporu, że inni fotografowie byli w stanie wykonać ujęcia tych samych obiektów w sposób bardziej estetyczny nie jest w przedmiotowej sprawie istotne, ponieważ przedmiotem umowy było specyficzne zadanie polegające na wykonaniu dokumentacji fotograficznej, nie zaś artystycznego albumu.

Dołączone do akt sprawy zdjęcia innego fotografa są bez znaczenia dla istoty sprawy, bowiem nie wykonywał on zdjęć, których celem była umowa łącząca strony.

Sąd oddalił wniosek dowodowy w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z tego samego względu.

Twierdzenia powoda są sprzeczne, bowiem z jednej strony nie neguje przedmiotu umowy, z drugiej strony porównuje jej wykonanie z materiałem, który został wykonany w innym celu.

Strony zawarły umowę o dzieło, które było skonkretyzowane, nie istniejące w momencie jej zawierania, mające posiadać indywidualne cechy – z góry określone.

Art. 627 k.c. stanowi, że przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia za nie.

W przedmiotowej sprawie obie strony umowę wykonały.

Art. 638 §1 k.c. stanowi, że do odpowiedzialności za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży. Przy tego rodzaju umowach wadą dzieła jest jego niezgodność z umową.

Powód jak już wskazano wcześniej nie udowodnił , aby zdjęcia wykonane przez pozwanego były niezgodne z zawartą umową .

Starł się za to udowodnić , że nie były to zdjęcia o dużych walorach artystycznych , jednak nie takie miały być .

Mając powyższe na uwadze sąd oddalił powództwo na podstawie

art. 6 k.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą proces.